

## ALICJA BARTON

ur. 1941; Motycz



|                         |   |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Motycz, II wojna światowa   |
| Słowa kluczowe          | Motycz, II wojna światowa, rodzina, represje niemieckie, okupacja niemiecka, śmierć dziadka |

### Śmierć dziadka

Niemcy przyszli szukać jakichś zbiegłych. Ktoś musiał donieść, że dziadek przechowuje. Babcia nigdy mi nie powiedziała wszystkiego, ale przyznała, że przez jedną noc faktycznie przechowywał zbiegów, a później poszli dalej. Dziadek się nie przyznał więc go tak mocno zbili, że tydzień czy dwa później odszedł.

Ja dziadzia w zasadzie nie pamiętam, bo byłam wtedy jeszcze bardzo mała. Pamiętam tylko tego siwego konia, który pasł się na wzgórku, skubiąc koniczynkę. Jako mała dziewczynka z łóżeczka, z takiej kołyski widziałam przez okno tego konika. Pamiętam tę ławkę przed domem, na której dziadzio siedział – ale tylko ławkę. Mama mi opowiadała, jak mnie bawił, gdy nieraz szła do miasta. Nosiła żywność do koleżanki, która to dalej rozprawdzała wśród ukrywających się rodzin żydowskich. Dokładnie już tego nie umiem sobie przypomnieć. Jeszcze jak moja mama żyła, to mogła szerzej opowiadać. Wiem, że wiele rzeczy w sobie zamykała. Były zbyt bolesne widocznie.

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2019-04-25, Lublin                             |
| Rozmawiał/a             | Tomasz Czajkowski                              |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |